

Sygn. akt X Ca 157/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy X Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Danuta Konopka
Sędziowie:	SSO Małgorzata Koźmińska SSO Iwona Pydych (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Iwona Noryskiewicz

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2013 r. w Bydgoszczy

na rozprawie sprawy

z powództwa A. G.

przeciwko małoletnim S. i A. rodzeństwu C. reprezentowanym przez matkę A. C. (1)

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 12 marca 2013 roku, sygnatura akt VI RC 1036/11

1. Oddała apelację;

2. Zasądza ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy na rzecz adwokata J. S. – (...)kwotę 378 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem) uwzględniającej 23% podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej małoletnim pozwanym z urzędu za II instancją.

Sygn. akt X Ca 157/13

UZASADNIENIE

Powód A. G. wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych od niego na rzecz małoletnich pozwanych: S. i A. rodzeństwa C. w kwocie łącznej 900 zł miesięcznie do kwoty 500 zł miesięcznie. Zdaniem powoda wydając wyrok zaoczny z dnia (...)r. Sąd Rejonowy w (...) uwzględnił wyłącznie potrzeby uprawnionych, a nie wziął pod uwagę jego możliwości zarobkowych. Powód wskazał, iż od czasu wypadku samochodowego w roku 2009, uległo pogorszeniu jego zdrowie, w rezultacie czego musiał zawiesić działalność gospodarczą, pracuje jedynie dorywczo, pomieszkuje u znajomych, a dodatkowo obciąża go obowiązek alimentacyjny jeszcze wobec innego dziecka. Reprezentująca pozwanych ich

matka - A. C. (1) wniosła o oddalenie powództwa, argumentując, iż powód nadal handluje na rynku i zarabia bardzo dobrze. W piśmie procesowym z dnia 11 września 2012 r., powód wniósł o zabezpieczenie postępowania poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku małoletnich pozwanych w zakresie świadczeń alimentacyjnych, pod sygn. (...). Ponadto powód sprecyzował żądanie, domagając się obniżenia alimentów od dnia 14 stycznia 2009 r., ponieważ wówczas zakończył prowadzenie działalności gospodarczej. W rezultacie powód nie jest w stanie płacić alimentów, co spowodowało zadłużenie w kwocie 31.000 zł na rzecz funduszu alimentacyjnego. Obecnie powód dorabia jako kierowca, za co uzyskuje dzienny dochód rzędu 25-30 zł. Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z matką najmłodszego dziecka - A. B. (1), która utrzymuje się dzięki pomocy pracującej w Anglii matki.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VI Wydział Rodzinny i Nieletnich wyrokiem z dnia 12 marca 2013 r., sygn. akt VI RC 1036/11, obniżył z dniem 1 maja 2012r. alimenty zasądzone w wyroku zaocznym Sądu Rejonowego w (...) z dnia (...)r. w sprawie o sygn. (...) od powoda A. G. na rzecz małoletnich pozwanych S. C. i A. C. (2) w kwotach po 450 zł na rzecz każdego z nich do kwot po 400 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich tj. łącznie 800 zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 15-tego każdego miesiąca do rąk matki pozwanych A. C. (1); w pkt. 2 oddalił powództwo w pozostałej części; w pkt. 3 nie obciążył powoda kosztami procesu należnymi pozwanym; w pkt. 4 zasądził ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy na rzecz adwokata J. S. kwotę 738 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej małoletnim pozwanym z urzędu. Sąd I instancji ustalił, że wyrokiem zaocznym z dnia (...)r. Sąd Rejonowy w (...) podwyższył alimenty zasądzone w wyroku Sądu Okręgowego w (...) z dnia (...)r. od pozwanego A. G. w kwocie po 280 zł na rzecz każdego z małoletniej S. i A. G. (1), tj. łącznie 560 zł miesięcznie, do kwoty po 450 zł na rzecz każdego z powodów, tj. łącznie 900 zł miesięcznie. Oprócz małoletnich pozwanych, na utrzymaniu powoda pozostaje jeszcze dwoje małoletnich dzieci: A. S. (1), urodzony w (...)r., na którego płaci alimenty w kwocie 250 zł miesięcznie oraz A. B. (2) urodzona w dniu (...). Powód mieszka w wynajętym, jednopokojowym mieszkaniu. Ma zaległości w opłatach czynszowych na 1.000 zł. Powód prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z konkubiną A. B. (1), która wraz z córką przebywa u niego od piątku do niedzieli. W związku pozostają od 2009 r. Latem 2012 r. spędzili wspólnie wakacje w R. za które zapłaciła A. B. (1). W tym samym domu co powód mieszka jego ciotka, która prowadzi handel obwoźny. Powód jeździł u niej jako kierowca. A. B. (1) także pomagała jej w działalności. Do czasu urodzenia córki A. B. (1) miała zarejestrowaną działalność gospodarczą, sprzedawała skarpety, bluzki. Działalność zamknęła, gdyż nie miała opłaconego ZUS-u. A. B. (1) korzysta z pomocy, finansowej swoich rodziców. Powód A. G. handluje towarami na terenie Polski od 1998 r. Od 9 maja 2006 r. do dnia 14 stycznia 2009 r. miał zarejestrowaną działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży detalicznej. Handlował na terenie całej Polski, głównie w okolicach B.. Jeździł po towar, a następnie woził go na giełdę czy targowiska pożyczonymi samochodami. Obecnie nadal codziennie świadczy usługi jako kierowca. Nadal prowadzi też handel, w tym na giełdzie w B.. Handluje m.in. pościelą i częściami. Komornik (...) prowadzi postępowanie w sprawie z wniosku małoletnich S. i A. rodzeństwa C. o egzekucję świadczeń alimentacyjnych. W lipcu 2010 r. komornik wystąpił do sądu z wnioskiem o wyjawienie majątku dłużnika. Od kwietnia 2010 r. alimenty są wypłacane z funduszu alimentacyjnego. W dniu 23 stycznia 2013 r. Urząd (...) decyzją zarządzającą zatrzymanie prawa jazdy A. G. w związku z uznaniem go za dłużnika alimentacyjnego. Powód złożył wniosek do Urzędu (...) umorzenie zaległości alimentacyjnych. W dniu 10 marca 2009 r. A. G. uległ wypadkowi komunikacyjnemu. Po tym fakcie zarejestrował się w urzędzie pracy jako bezrobotny. Został skreślony z listy bezrobotnych przez niedopełnienie obowiązku stawiennictwa. Ponownie zarejestrował się w urzędzie pracy w listopadzie 2009 r. A. G. jest zarejestrowany w urzędzie pracy od 8 listopada 2011 r. Otrzymywał informacje o ofertach pracy, jednak informował urząd, iż oczekuje na decyzję w sprawie zatrudnienia w firmie (...). Następnie deklarował wolę rozpoczęcia własnej działalności. Na skutek wypadku całkowitemu zniszczeniu uległ samochód powoda. Od czasu wypadku A. G. ma podwyższone ciśnienie, leci mu krew z nosa, nie może dźwigać. Przed przyjazdem do (...) powód mieszkał w (...), gdzie nigdy nie pracował.

Następnie Sąd I instancji ustalił, że małoletni A. i S. rodzeństwo C. wraz z matką A. C. (1) zajmują nieodpłatnie mieszkanie należące do jej siostry. Czynsz za mieszkanie wynosi 400 zł, opłaty za prąd - 250 zł. Posiada zadłużenie w opłatach na około 5.000 zł. Matka małoletnich zaciągnęła pożyczkę w P. na sfinansowanie dzieciom wakacji w 2012 r., a w listopadzie 2012 r. zaciągnęła kolejną. Łącznie do spłaty pozostało jej ok. 3000 zł, miesięcznie płaci po 350 zł. We wrześniu 2012 r. A. C. (1) podjęła pracę w P.. Jej dochód wynosi ok. 500 zł miesięcznie. Przedtem przez 6

miesiący pracowała w domu opieki społecznej na zasadzie umowy socjalnej za 300 zł miesięcznie. Była zarejestrowana w urzędzie pracy. W styczniu 2012 r. skończyła szkołę policealną. Korzysta z pomocy finansowej matki, brata A. G. (2) oraz przyjaciela rodziny K. W.. A. C. (1) otrzymuje zasiłki rodzinne na dzieci w łącznej wysokości 212 zł miesięcznie. Od roku 2010 potrzeby pozwanych wzrosły. A. C. (2) trenuje piłkę nożną, co wiąże się z wydatkami na stroje piłkarskie, buty, obozy szkoleniowe, turnieje. Sam udział chłopca w treningach wiąże się ze składką miesięczną w wysokości 40 zł. W tym zakresie finansowo wspiera małoletniego J. W.. Z tytułu zaległych alimentów na rzecz małoletnich pozwanych A. G. ma dług w wysokości ok. 30.000 zł, a z tytułu zaległych alimentów na rzecz syna mieszkającego w K. - ok. 28.000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji wskazał, iż ustalił na podstawie zeznań świadków A. B. (1), A. G. (2), J.P., K. P. (1), K. W. i A. S. (2), zeznań stron oraz przedłożonych przez nie dokumentów prywatnych. Poza umową najmu mieszkania, przedłożoną przez powoda, Sąd Rejonowy nie zakwestionował dokumentów prywatnych przedstawionych przez strony. Sąd I instancji miał na względzie, iż strony nie podważały wiarygodności składanych przez stronę przeciwną dokumentów i nie budziły one wątpliwości Sądu, co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd Rejonowy nie uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy umowy najmu lokalu mieszkalnego, przedłożonej przez powoda, albowiem nie zawierała ona istotnych elementów, wymaganych dla tego typu umowy. Przede wszystkim, w umowie nie podano daty jej zawarcia, nie określono miejsca położenia lokalu będącego przedmiotem najmu, a w paragrafie 3 umowy wpisano, iż jest ona zawarta od 01.06. do 01.06.2012 r., co nie pozwala na ustalenie, w jakim okresie lokal miał być przez powoda wynajmowany. Zeznania świadka A. B. (1) Sąd I instancji uznał tylko częściowo za prawdziwe. W szczególności Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka co do tego, iż nie prowadzi wspólnego gospodarstwa domowego z powodem. Przeczy temu informacja Policji z sierpnia 2012 r. (k. 39), z której wynika, iż powód mieszka z najmłodszą córką i jej matką i wszyscy wspólnie wyjechali latem do R.. Zresztą w piśmie procesowym z dnia 11 września 2012 r. pełnomocnik powoda wprost podał, iż powód prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z A. B. (1). W ocenie Sądu I instancji nielogiczne są także zeznania samego świadka, którego, jak twierdzi, nie poza dzieckiem z powodem nie łączy (k. 81), a jednocześnie przyznaje, iż odwiedza powoda na całe weekendy, zwłaszcza wtedy, gdy ma przyjechać tam córka powoda. Być może od jakiegoś czasu świadek i powód nie mieszkają na co dzień na stałe, co nie zmienia faktu, że nadal są parą i prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Sąd Rejonowy uznał, iż sytuacja świadka i jej wspólnego z powodem dziecka musi być lepsza aniżeli podają w procesie. W przeciwnym razie za zupełnie nieodpowiedzialne i dokonane ze szkodą dla dziecka należałoby ocenić postępowanie ojca dziecka i A. B. (1), która z pieniędzy z tzw. świadczenia becikowego (2000 zł) sfinansowała latem wyjazd swój, powoda i czteromiesięcznej A. do (...). Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadka K. P. (2) i J.P. w całości, ponieważ były wzajemnie spójne. Sąd Rejonowy wskazał jednak, iż zeznania tych świadków nie miały w sprawie zasadniczego znaczenia, albowiem oboje oni powoływali się na pogorszenie sytuacji finansowej powoda na skutek wypadku samochodowego. To zdarzenie miało jednak miejsce jeszcze przed wydaniem wyroku podwyższającego alimenty i wówczas mogło rzutować na wysokość obowiązku alimentacyjnego. Zeznania świadka A. S. (3) Sąd I instancji uznał za wiarygodne, mając na względzie, iż jest to osoba obca i nie zainteresowana w sprawie i nie było powodów, dla których pomimo pouczenia o odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań, miałyby zeznawać nieprawdę. Sąd Rejonowy uznał także za prawdziwe zeznania świadka A. G. (2), który pomimo niewątpliwego zaangażowania emocjonalnego po stronie siostry i jej dzieci, składał zeznania w sposób wyczerpujący i przekonujący. Jego zeznania w części kwestionowanej przez pozwanego, a więc dotyczące świadczenia pracy przez powoda, znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadków A. S. (3) i K. W.. Zeznaniom przedstawicielki ustawowej małoletnich pozwanych Sąd I instancji dał wiarę w całości, albowiem pokrywały się z zeznaniami świadków A. G. (2), A. S. (3) i K. W. i korespondowały z przedstawionymi przez nią dowodami z dokumentów. Zeznaniom powoda Sąd Rejonowy dał wiarę w takiej części, w jakiej znajdowały one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy, uznanym przez Sąd za wiarygodny. Sąd I instancji uznał za prawdziwe twierdzenia powoda co do częstotliwości i formy kontaktów z dziećmi, jak i wysokości alimentów płaconych na poczet pozostałych dzieci. Mając na uwadze treść zeznań świadków J.P. i K. P. (2) Sąd Rejonowy ustalił, iż powód mieszka w złych warunkach mieszkaniowych, a jego stan zdrowia pogorszył się po wypadku w 2009 r. Sąd I instancji nie dał natomiast wiary zeznaniom powoda dotyczącym świadczenia przez niego pracy. Zarówno zeznania powoda jak i A. B. (1) w tej części są w ocenie Sądu Rejonowego niekonkretne, wymijające i nie pozwalają ustalić, z czego powód się utrzymuje, jaki był jego dochód w przeszłości, a jaki obecnie, czym handluje, gdzie

i jak często. Mając na uwadze zeznania świadków strony przeciwnej, którzy wielokrotnie widzieli A.G.handlującego na giełdzie, Sąd I instancji uznał, iż powód zataja informacje o swojej rzeczywistej sytuacji zawodowej i finansowej. W ten sposób, na użytek tego postępowania, przedstawia swoją sytuację jako gorszą, aniżeli jest w rzeczywistości.

Na wstępie swych rozważań Sąd Rejonowy wskazał, iż podstawę prawną żądania pozwu stanowi przepis art. 138 kro, stosownie do którego w razie zmiany stosunków, można zmienić wysokość świadczenia alimentacyjnego. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd I instancji uznał, iż jedyna zmiana po stronie powoda warunkująca zmianę zakresu świadczeń alimentacyjnych w oparciu o przepis art. 138 kro to fakt narodzenia się kolejnego dziecka. Pozostałe okoliczności w postaci obowiązku alimentacyjnego na rzecz najstarszego syna i wypadku samochodowego zaistniały przed wyrokiem zaocznym z dnia(...)r. i były brane pod uwagę, przy ustalaniu wysokości świadczeń przez Sąd orzekający ostatecznie alimenty (wyrok ów uprawomocnił się 16 marca 2011 r.). w ocenie Sądu I instancji postępowanie dowodowe nie wykazało, by możliwości zarobkowe pozwanego uległy zmianie w stosunku do tych, jakie posiadał w marcu 2011 r. O obniżeniu alimentów powód wystąpił już 7 miesięcy po ich orzeczeniu i w pozwie nie wskazywał, jakie konkretnie zmiany w tym czasie miałyby zajść po jego stronie. W szczególności, powód nie wykazał, iż podawane przez niego pogorszenie stanu zdrowia rzutuje na jego zdolność do zarobkowania. Nie kwestionując faktu zaistnienia wypadku drogowego, zdaniem Sądu Rejonowego można zakładać, iż A. C. doznał w nim wskazywanych przez niego obrażeń. Nie przesądza to jednak automatycznie o jego utracie zdolności do prowadzenia działalności gospodarczej w dotychczasowej formie. Zeznania wszystkich świadków, jak i samego pozwanego, uzasadniają stwierdzenie, iż powód w dalszym ciągu tę działalność prowadzi. Świadkowie A. G. (2), A. S. (3) i K. W. zeznali, iż widują powoda handlującego na giełdzie z dotychczasową częstotliwością. Potwierdzają to pośrednio zeznania świadka A. B. (1), J. P. i samego powoda, którzy przyznawali, iż A. G., okazjonalnie handluje, pomagając np. ciotce A. B. (1). Jednocześnie powód przyznał, iż dorabia jako kierowca, co do czasu zatrzymania mu prawa jazdy, stanowiło dodatkowy dochód. Fakt, iż powód posiada bardzo wysokie zadłużeni alimentacyjne na trójkę dzieci, w ocenie Sądu I instancji nie świadczy samo w sobie, iż te alimenty przekraczają jego możliwości zarobkowe. Powód podaje, iż na syna A. S. (1) płaci 250 zł, a mimo tego, wobec tego dziecka także ma dług alimentacyjny. Sąd Rejonowy zważył, że znaczne obciążenie finansowe powoda wynika z faktu, iż uprawnionych do alimentacji z jego strony jest czworo dzieci, co generuje łącznie wysokie koszty. Decydując się jednak na kolejne, czwarte dziecko powód zdaniem Sądu I instancji powinien pamiętać o ciężących już na nim zobowiązaniach wobec starszych dzieci i mieć świadomość, że ich potrzeby wraz z wiekiem będą tylko rosły. W tej mierze Sąd Rejonowy kierował się także treścią art. 135 kro, według którego zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (§ 1). Nie może budzić wątpliwości, iż w ciągu dwóch i pół roku od czasu ustalenia poprzednich alimentów, potrzeby małoletnich S. i A. G. (1) wzrosły. Utrwalonym w tej mierze jest stanowisko judykatury, iż upływ czasu wiąże się z reguły ze wzrostem wydatków na dzieci. W przypadku małoletniego A., przejawia się to przede wszystkim w dodatkowych, wysokich wydatkach związanych z uprawianiem sportu. Osiągnięcia małoletniego w tej dziedzinie uzasadniają jego dalszy rozwój w tym kierunku. Z zeznań świadka A. G. (2) i K. W. wynika, iż nawet przy dotychczasowych alimentach, potrzeby dzieci, nie byłyby zaspokojone bez pomocy rodziny. Pomimo tego, A. C. (1) nie jest i tak w stanie regulować opłat za mieszkanie, doprowadzając do znacznego zadłużenia. Zdaniem Sądu I instancji nie można uczynić zarzutu matce małoletnich, co do braku starań w poszukiwaniu pracy. Od roku 2010 A. C. (1) poszukiwała pracy, podejmowała prace dorywcze, a wreszcie niskopłatną pracę przy opiece nad osobami starszymi, wskazaną jej przez urząd pracy. Obecnie też pracuje, jednak jej dochód wystarcza praktycznie na jej utrzymanie. Wspomnieć należy, iż swój obowiązek alimentacyjny matka pozwanych wypełnia przede wszystkim w drodze osobistych starań o ich wychowanie. Uwzględniając, więc, iż narodziny najmłodszej córki wiążą się dla pozwanego z nowymi stałymi kosztami, Sąd Rejonowy obniżył alimenty należne małoletnim pozwany o kwotę 50 zł tj. łącznie 100 zł miesięcznie. Sąd I instancji uznał, iż pomimo tej obniżki potrzeby dzieci będą zabezpieczone w dotychczasowym zakresie, albowiem ich matka podjęła lepiej płatną pracę, z której dochód najprawdopodobniej będzie wzrastał. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy powództwo oddalił, jako nie uzasadnione w świetle potrzeb dorastających dzieci.

Powyższy wyrok zaskarżył powód zarzucając mu obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów i poczynienie oceny dowolnej bez uwzględnienia zasad płynących z treści art. 230 k.p.c. oraz z zasad doświadczenia życiowego w szczególności w zakresie oceny, iż po stronie powoda nie nastąpiła

zmiana stosunków uzasadniająca uwzględnienie żądania w całości, oraz przyjęcie, iż możliwości zarobkowe powoda pozwalają na ustalenie obowiązku alimentacyjnego na poziomie 800 zł miesięcznie łącznie na rzecz małoletnich pozwanych, a także błędne wykluczenie umowy najmu przedłożonej przez powoda z materiału dowodowego w sytuacji, kiedy strona pozwana nie zakwestionowała tego dowodu; obrazę prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 133, 135 i 138 k.r.o. i uznanie, iż zarobkowe i majątkowe możliwości powoda pozwalają na zasądzenie od niego na rzecz małoletnich pozwanych alimentów w kwocie po 400 zł miesięcznie, tj. łącznej kwoty 800 zł miesięcznie, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego przyjęcia, iż zarówno potrzeby małoletnich jak i możliwości powoda uzasadniają zasądzenie kwoty 800 zł tytułem alimentów na rzecz małoletnich pozwanych. Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez orzeczenie, iż powód jest zobowiązany łożyć tytułem alimentów na rzecz małoletnich pozwanych S. i A. rodzeństwa C. kwoty po 250 zł, tj. łącznej kwoty 500 zł miesięcznie; ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych za obie instancje. Skarżący wskazał, iż matka małoletnich pozwanych podjęła płatną pracę, dzięki czemu jest w stanie zaspokoić potrzeby dzieci w większej części niż na etapie wyrokowania w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym w (...) pod sygn. akt (...) - wyrok zaoczny z dnia (...) roku. Zmianie uległa sytuacja finansowa powoda, na którą miał wpływ nie tylko wypadek i rehabilitacja, ale także ogólna sytuacja ekonomiczno-gospodarcza. Powód z racji pochodzenia ma bowiem utrudnioną pozycję na rynku pracy, a od czasu, kiedy zmuszony był zakończyć prowadzenie działalności gospodarczej tj. od dnia 14 stycznia 2009 roku podejmuje się tylko dorywczych pomocniczych prac za niewielkie wynagrodzenie. Warunki mieszkaniowe w jakich żyje powód także nie sprzyjają rekonwalescencji. W ocenie skarżącego nie ma racji Sąd I Instancji wykluczając z materiału dowodowego umowę najmu przedłożoną przez powoda, które nie była zakwestionowana przez stronę przeciwną. W swej treści zawiera określenie stron umowy, określenie, iż wynajmowany lokal składa się z pokoju, kuchni, łazienki, ubikacji i przedpokoju i łącznie ma powierzchnię 30m⁽²⁾. Jednocześnie w umowie wskazano numer księgi wieczystej urzędzonej dla przedmiotowego lokalu. Nadto w umowie określono, iż zostaje ona zawarta do 1 czerwca 2013 roku, a nie jak wskazuje to Sąd I instancji do 1 czerwca 2012 roku, jednocześnie umowa określa warunki płatności czynszu oraz zawiera podpisy najemcy i wynajmującego. Powód mimo podejmowania prac dorywczych na obecną chwilę nie jest w stanie ponosić obowiązku alimentacyjnego w wysokości zasądzonej zaskarżonym wyrokiem. Na obecną chwilę powód, by regulować w części swoje zobowiązania, w tym te wynikające z wyroków zasądających alimenty, korzysta z pożyczek i pomocy rodziny. Jednakże fakt długotrwałego pozostawania przez powoda bez pracy oraz piętzenie zobowiązań, których nieregulowanie prowadzi do drastycznie pogarszającej się sytuacji powoda, skutkowało wszczęciem postępowania o odebranie powodowi prawa jazdy, co w konsekwencji powoduje, iż powód nie jest w stanie nawet dorobić pomagając przy handlu na giełdzie. Powód podał, iż matka najmłodszego dziecka - A. B. (1), także złożyła przeciwko niemu pozew o zasądzenie alimentów na rzecz dziecka.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia Sądu Rejonowego i przyjął je za własne, dochodząc do tych samych co Sąd I instancji wniosków co do braku zasadności powództwa ponad kwotę 100 zł, o jaką Sąd Rejonowy obniżył łącznie alimenty na rzecz małoletnich pozwanych. W toku postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo, że matka małoletniej A. B. (2) wystąpiła o alimenty na rzecz córki od powoda.

Na wstępie przypomnieć należy, iż jak słusznie podkreślił w uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Rejonowy, w postępowaniu o zmianę wysokości renty alimentacyjnej w pierwszej kolejności koniecznym jest ustalenie, zgodnie z art. 138 k. r. i o., czy nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca wystąpienie z takim żądaniem a następnie określenie, stosownie do treści art. 135 § 1 k. r. i o., zakresu świadczeń alimentacyjnych. Przez zmianę stosunków, o której mowa w tym przepisie, rozumie się mające miejsce od czasu uprawomocnienia orzeczenia określającego obowiązek alimentacyjny istotne zwiększenie lub zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji a także istotne zwiększenie się lub zmniejszenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. W

konsekwencji, rozstrzygnięcie o żądaniu opartym na postawie art. 138 k. r. i o. wymaga po pierwsze porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich zmianie a następnie rozważenia, czy określony w orzeczeniu obowiązek alimentacyjny mieści się w granicach określonych w art. 135 § 1 k. r. i o. Dopiero wówczas, gdy okaże się, że zakres obowiązku alimentacyjnego wynikającego z przepisów ustawy, na skutek zmiany stosunków, jest niższy od wysokości obowiązku wynikającego z treści wyroku, żądanie obniżenia renty alimentacyjnej należy uznać za uzasadnione. Jednocześnie pamiętać należy o tym, że toczące się postępowanie nie może zmierzać do weryfikacji ustaleń, które legły u podstaw prawomocnego już orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie brak było podstaw do zmiany zakresu obowiązku alimentacyjnego powoda w zakresie przez niego wskazywanym poza tym co zasądził Sąd I instancji. Przede wszystkim podkreślić należy, iż wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu apelacji, przy orzekaniu o wysokości obowiązku alimentacyjnego skarżącego Sąd Rejonowy poddał wnikliwej ocenie sytuację majątkową matki małoletnich A. C. (1), w tym w szczególności uzyskiwane przez nią miesięcznie dochody. Sąd I instancji wskazał, iż zwiększeniu uległy możliwości zarobkowe przedstawicielki ustawowej małoletnich, ale jednocześnie ustalili także, iż zwiększeniu uległy potrzeby pozwanych. Faktycznie więc w okolicznościach sprawy uzasadnione byłoby podwyższenie wysokości alimentów, a nie ich obniżenie. Jedynie ze względu na to, iż matka obecnie zarabia 500 zł miesięcznie, Sąd obniżył alimenty, ale jedynie o kwotę po 50 zł miesięcznie w odniesieniu do każdego z małoletnich, gdyż jak wskazane to było wyżej, zwiększeniu uległy ich potrzeby.

Wbrew twierdzeniom skarżącego również, Sąd Rejonowy oceniając sytuację majątkową, w tym możliwości zarobkowe powoda, uwzględnił stan jego zdrowia. W ocenie Sądu Okręgowego, który podzielił w tym zakresie ustalenia Sądu I instancji, sytuacja zdrowotna powoda pozwala mu na ten sam sposób zarobkowania, co przed wypadkiem, który miał miejsce w roku 2009. Co więcej jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego skarżący tak, jak dotychczas zajmuje się handlem obwoźnym. Przywozi towary i sprzedaje je na giełdzie. Warto podkreślić, iż powód ze względu na zabranie mu prawa jazdy odwołał się od powyższej decyzji w postępowaniu administracyjnym. Powyższa okoliczność, jak i zeznania świadków, wskazują, że powód pracuje – inaczej odebranie mu prawa jazdy nie miałoby dla niego znaczenia.

Wbrew też zarzutom apelacji Sąd I instancji uwzględnił potrzeby obowiązanej do lożenia alimentów, które także mają wpływ na określenie ich wysokości. Sąd Okręgowy podziela tutaj ustalenia Sądu Rejonowego, który odmówił wiarygodności przedłożonej przez skarżącego umowie najmu, która po prostu nie zawiera wielu niezbędnych elementów. Przede wszystkim nie da się na jej podstawie określić lokalu, jaki rzekomo miał wynająć powód, ponadto nie ma podanej daty, kiedy ona została zawarta i na jaki okres (sformułowanie, iż od 1 czerwca do 1 czerwca 2013 r. jest niezrozumiałe). Tymczasem to na skarżącym jako osobie, która z powyższej umowy wywodzi skutki prawne spoczywał obowiązek wykazania, iż faktycznie wynajmuje mieszkanie. Także w apelacji skarżący nie podał powyższych okoliczności wskazywanych przez Sąd I instancji. Nic nie stało na przeszkodzie, aby powód podał adres mieszkania, w którym zamieszkuje, co więcej wobec niejasności mógł podpisać nawet nową umowę najmu. Dla oceny sytuacji finansowej skarżącego zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, iż znaczenie ma fakt, że powód od kilkunastu lat zamieszkuje już w (...), sam się utrzymuje, ponadto zdecydował się na posiadanie czwórki dzieci, w tym także ostatnio córki A.. Przy czym skarżącego stać jeszcze na wyjazdy zagraniczne, na które przeznaczył wraz ze swoją obecną partnerką becikowe. Podjęcie decyzji o wyjeździe do rodziny w (...), aby przedstawić swoją konkubinę i czwarte dziecko świadczy, że powód nie tylko, że jest w stanie zapewnić byt sobie i kolejnej założonej przez siebie rodzinie, ale także pozostają mu wolne środki na zaspokajanie wyższych potrzeb. W takiej sytuacji tak znaczne obniżenie alimentów na rzecz małoletnich pozwanych, jak o to wnosili ich ojciec, nie byłoby usprawiedliwione w okolicznościach niniejszej sprawy. Sąd Rejonowy wziął jednak pod uwagę, iż na powodzie spoczywa obecnie obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb czwórki, a nie jak dotąd trójki dzieci. Dlatego ustalił obowiązek alimentacyjny wobec pozwanych na poziomie 400 zł miesięcznie, tj. łącznie 800 zł. Nominalnie oznacza to obniżenie alimentów na ich rzecz łącznie w kwocie 100 zł miesięcznie. Faktycznie jednak taka wysokość alimentów ustalona przez Sąd I instancji, podtrzymana w wyroku Sądu odwoławczego, będzie brana w następnych postępowaniach o zmianę wysokości alimentów na rok 2013,

a nie 2010. Nastąpiło więc przesunięcie daty, od której znaczenie będą miały zmiany stosunków, o których mowa w art. 138 kro.

W konsekwencji podniesione przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji zarzuty pod adresem poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych należało uznać za nieuzasadnione.

Reasumując stwierdzić należy, iż brak było podstaw do uwzględnienia apelacji, w związku z czym, w oparciu o art. 385 k.p.c., została ona oddalona.

Na podstawie § 19 ust. 1 w zw. z § 6 pkt. 3 i 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, Sąd zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 378 zł, w tym 23% podatku VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu.